

ANNA STRUZIŁ

TRICKSTER – DEFINICJE, STAN BADAŃ REKONESANS

Od 1917 r., kiedy Marcel Duchamp pod fałszywym nazwiskiem R. Mutt wystawił w galerii urynał znany jako *Fontanna*, hermetyczny dyskurs historii sztuki uzbrojonej w wiele metod i pojęć, pozwalających na analizę obiektu artystycznego, okazał się niewydolny, nieadekwatny i nieaktualny. Aby podobać interpretacji dzieł nowego rodzaju, które zaczęły się masowo pojawiać po dadaistycznej, duchampowskiej prowokacji, historia sztuki musiała zmienić charakter i zbliżyć się do innych dziedzin nauki. Także niektóre pojęcia z zakresu etnologii i antropologii kulturowej zostały włączone do warsztatu historyka sztuki, i to dość wcześnie, bo już w latach 30. ubiegłego stulecia, kiedy awangardowi artyści ulegli fascynacji kulturami pierwotnymi – Pablo Picasso i André Breton odwiedzający paryskie Muzeum Etnograficzne w poszukiwaniu inspiracji to jeden z pierwszych i bardziej wyrazistych przykładów bliskich spotkań sztuki i etnologii. Pod koniec lat 90. XX w. historia sztuki dzięki erudycyjnej książce Lewisa Hyde'a *Trickster Makes This World: Mischief, Myth, and Art*¹ włączyła do swojego słownika kolejne nowe słowo: *trickster*. Hyde, kreśląc sylwetkę *trickstera* jako największego *outsidera* w historii ludzkości, kumulującego w sobie cały jej potencjał twórczy, na nowo zinterpretował i uporządkował *tricksterowskie* cykle narracyjne, konfrontując bohaterów starych mitów z życiem i pracą współczesnych twórców: Pabla Picassa, Marcela Duchampa, Allena Ginsberga i Johna Cage'a.

Mgr ANNA STRUZIŁ – absolwentka kulturoznawstwa UMCS oraz historii sztuki KUL, obecnie uczestniczka studiów doktoranckich w Instytucie Historii Sztuki KUL; e-mail: annastruzik44@gmail.com

¹ New York 1998.

W mitologii, etnologii i religioznawstwie *trickster* to bóg, duch, człowiek lub zwierzę antropomorficzne, które działa wbrew ustalonemu porządkowi – nie jest wprawdzie w stanie zburzyć go zupełnie, ale może w poważny sposób naruszyć jego doskonałość². Jawi się on także jako (nierzadko przypadkowy) twórca i nauczyciel sztuk, a więc i patron twórczości. W opowieściach często ukazywany jest jako ten, który podróżuje po świecie przynosząc ludziom kulturę, organizując im miejsce do życia w świecie natury. Czasem zbliża się do tego, co etnologzy nazywają bohaterem kulturowym, może jednak być jego doskonałą antynomią.

Słowo *trickster* pojawia się w *Oxford English Dictionary* już w XVIII stuleciu jako określenie kogoś, kto oszukuje i zwodzi³. Określenie ma więc rodowód angielski i odwołuje się do głównej formy aktywności trickstera, czyli robienia sztuczek (*tricks*). Jest ono synonimem greckiego terminu *gōēs* oznaczającego zarówno „oszusta” jak i „szamana”. W takim znaczeniu słowo to pojawia się już w antyku u Eurypidesa i Demostenesa⁴. W języku francuskim stosuje się termin zamienny *decepteur*, co oznacza mniej więcej tyle, co „zwozdziciel”, natomiast język niemiecki operuje określeniem *Gottliche Schelm*, czyli „boski szelma”⁵.

Słowo *trickster* jako specyficzny termin techniczny jest w zasadzie nieprzetłumaczalne na język polski. Najwłaściwsze, oddające dokładne znaczenie terminu angielskiego, wydawałoby się określenie „sztukmistrz”, jednak w języku potocznym ma ono zgoła odmienne znaczenie. Sztukmistrz to artysta popisujący się przed publicznością wykonywanymi sztuczkami⁶, przestarzałe kuglarz i magik⁷. Część tłumaczy decyduje się więc na zastąpienie oryginalnego słowa *trickster* terminami bliskoznacznymi, takimi jak „przechera” („przebiegły, przewrotny, krętacz i obłudnik”⁸), „szelma” („osoba sprytna, przebiegła”⁹), a nawet „głupiec”. W polskiej naukowej literaturze religio-

² *Trickster*, w: *Leksykon religii. Zjawiska-dzieje-idee*, red. F. Konig, H. Waldenfels, przeł. P. Pachciarek, Warszawa 1997, s. 498.

³ <http://oxforddictionaries.com/definition/trickster> [data dostępu: 22.05.2012].

⁴ J. S i e r a d z a n, *Szaleństwo w religiach świata*, Kraków 2007, s. 565.

⁵ Tamże, s. 565.

⁶ *Sztukmistrz*, [w:] *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. IV, red. B. Dunaj, Kraków 2000, s. 433.

⁷ *Sztukmistrz*, w: *Słownik języka polskiego*, t. III, red. M. Szymczak, Warszawa 1981, s. 428.

⁸ *Przechera*, w: *Słownik języka polskiego*, t.II, red. M. Szymczak, Warszawa 1988, s. 955.

⁹ <http://sjp.pwn.pl/lista.php?co=szelma> [data dostępu: 23.05.2012].

znawczej, antropologicznej i etnologicznej ugruntowało się tłumaczenie „oszust” (człowiek świadomie wprowadzający kogoś w błąd dla osiągnięcia własnej korzyści, kłamca, szuler, kanciarz¹⁰). Pod takim hasłem można odnaleźć *trickstera* w wielu słownikach mitologicznych¹¹. Określenia przeche-
ra, głupiec, a nawet tak chętnie stosowany oszust, nie oddają jednak skompli-
kowanej osobowości *trickstera*, co więcej, mogą ją zaciemniać, dlatego też
część osób decydujących się na poruszanie tematyki *trickstera* pozostaje przy
oryginalnym terminie zapożyczonym z języka angielskiego.

Przyjmuje się, że jako pierwszy terminu *trickster* użył Daniel Garrison
Brinton w 1896 r. W dziele zatytułowanym *Myths of the New World* pisał
on o „elementach *trickstera*”¹² w odniesieniu do dualistycznych bóstw po-
wiązanych z żywiołem ognia¹³.

Pod koniec XIX w. termin został przejęty przez antropologów, do czego
przyczynił się wstęp napisany przez Franza Boasa do dzieła Jamesa Teita pt.
*Traditions of the Thompson River Indians of British Columbia*¹⁴. Boas pod-
kreślił ambiwalencję i zmienność *trickstera*, który „łączy w jednej osobie nie
mniej niż dwie, trzy, a czasem nawet więcej pozornie innych i przeciwstawn-
nych ról”¹⁵. Według badacza może on występować jako dobroczynny byt,
pomocnik i nauczyciel ludzkości, może się także jawić jako przebiegły kłam-
ca, który stara się wszystkich oszukać i który samozwańczo wywyższył się
nad inne istnienia¹⁶.

Wraz z rozwojem studiów etnologicznych, specyficzne, obsceniczne, wul-
garne, lub co najmniej frywolne i pełne skatologicznego humoru opowieści
z różnych części świata zostały ochrzczone *Opowieściami o tricksterach*

¹⁰ *Oszust*, w: *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. III, red. B. Dunaj, Kraków 2000, s. 252.

¹¹ K. M c L e i s h, *Leksykon legend i mitów świata*, tłum. W. Gałazka, Warszawa 2001, s. 342-343.

¹² R. D. P e l t o n, *The Trickster in West Africa: A Study of Mythical Irony and Sacred Delight*, Berkeley 1980, s. 6-7.

¹³ Mac L. R i c k e t t s, *North American Tricksters*, „History of Religions” 5(1966), z. 2, s. 328.

¹⁴ F. B o a s, *Introduction to the Traditions of the Thompson River Indians of British Columbia*, w: J. T e i t, *Traditions of the Thompson River Indians of British Columbia*, Boston–New York 1898, s. 2-18. Publikacja w całości dostępna na stronie: http://archive.org/stream/cihm_16240#page/n31/mode/2up [data dostępu: 20.05.2012].

¹⁵ P e l t o n, dz. cyt., s. 7.

¹⁶ B o a s, dz. cyt., s. 4.

(*Trickster Tales*)¹⁷. Christiano Grotanelli zauważył, że badacze najpierw „odkryli” *trickstera* u tubylczych plemion amerykańskich, a następnie sztucznie rzutowali go na zupełnie inne kultury, zarówno starożytne, jak i współczesne, tworząc w ten sposób zupełnie nowe konteksty kulturowe i „hybrydyczną, monstrualną abstrakcję, bez żadnej głębi i żadnej wartości naukowej”¹⁸. Ostatecznie, pomimo sprzeciwu i krytyki pewnych środowisk naukowych, James Mooney, amerykański antropolog, utwierdził użycie tego terminu w odniesieniu do zdegradowanego boga i bohatera kulturowego¹⁹. Zwrócił uwagę na globalną wszechobecność opowieści o *tricksterze*, gdyż w historiach pochodzących z różnych, nawet najbardziej odległych części świata i epok prawie zawsze można wskazać bohatera o cechach *trickstera*. Także Joseph Campbell w *Bohaterze o tysiącu twarzy* (1949) ugruntował popularne przekonanie, że wszystkie mity, także te o *tricksterze*, łączy ta sama struktura zwana monomitem²⁰. Przywołał on szereg popularnych *tricksterów* zakorzenionych w odrębnych kulturach: Visznu (Indie), Manambozo (USA), Edszu (Zachodnia Afryka), Loki i Hermes (Europa), Maui (Polinezja)²¹ i wskazał na wspólne im wszystkim elementy.

Na poważne monografie poświęcone wyłącznie *tricksterowi* trzeba było czekać aż do 2. połowy XX w. Dzięki nim zaczął on urastać do miana jednego z głównych bohaterów kultury. Interpretatorzy starali się przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie, kim *trickster* jest, a kim nie jest, śledząc jego rozwój od najbardziej archaicznej postaci do coraz subtelniejszych, bardziej wyrafinowanych wcieleń. Norman O. Brown w dziele *Hermes the Thief: The Evolution of a Myth* z roku 1947 śledzi, jak przedstawiana była i jak zmieniała się postać greckiego herosa i patrona złodziei w mitach Homera, Hezjoda i w czasach późniejszych. Rozpatruje on figurę Hermesa jako *trickstera*, podkreślając, że w zależności od historycznych okoliczności pełnił on odmienne funkcje i mógł ewoluować, w jedną z przeciwstawnych sobie figur

¹⁷ *Trickster tale*, <http://www.britannica.com/EBchecked/topic/605010/trickster-tale> [data dostępu: 25.05.2012].

¹⁸ Ch. G r o t a n e l l i, *Tricksters, Scape-Goats, Champions, Saviors*, „History of religions” 23(1983), z. 2, s. 117.

¹⁹ S i e r a d z a n, dz. cyt., s. 565.

²⁰ Tłum. A. Jankowski, Poznań 1997, s. 34-35.

²¹ B. A. M o f f e t, *Mind: Trickster, Transformer*, <http://www.theosophynw.org/theosnw/world/america/my-moff2.htm> [data dostępu: 25.05.2012].

– „łaskawego i dobroczynnego bohatera kulturowego” bądź pojawić się jako iście „szatański charakter”²².

Do najważniejszych opracowań dotyczących archetypu *trickstera* można z pewnością zaliczyć pracę Paula Radina. Ten urodzony w Łodzi antropolog i folklorysta poświęcił niemal całe życie badaniu kultury Indian z regionu Wisconsin i Illinois, czego owocem stała się jego najślynniejsza książka *Trickster. Studium mitologii Indian północnoamerykańskich* wydana po raz pierwszy w roku 1956²³. Ta wnikliwa analiza opatrzona komentarzem Carla Junga i Karla Kerenyego, w największym stopniu przyczyniła się do uznania *trickstera* za jeden z najważniejszych archetypów, o ogromnym potencjale kulturotwórczym. Radin, badając *waikan*, czyli „to, co święte”, cztery wielkie narracje Indian Winnebago, odkrył postać Wakdjunkagi, ambiwalentnego, jednoczącego w sobie wszelkie przeciwieństwa bohatera, którego uznał za najstarszą, najbardziej pierwotną postać tubylczej religii²⁴. Drobiazgowo zanalizował i zestawiał ze sobą cykle *tricksterskie* Winnebago oraz podobne oratury²⁵ plemion Assiniboinów, Hidatsów, Wron i Tlingitów²⁶, odkrywając w nich bohaterów o analogicznych cechach: istoty wiecznie głodnej, nienasyconej seksualnie, wędrującej bez celu, nierozróżniającej dobra i zła, oszukującej i oszukiwanej, nieposiadającej dookreślonej formy – choć czasem utożsamianej ze szczególnymi rodzajami zwierząt (kruk, kojot, zając). Radin zdefiniował *trickstera* jako stworzenie zdane na pastwę swoich sprzecznych impulsów i pasji²⁷. *Trickster* jest tym, który „niczego świadomie nie pragnie. Wiecznie jest przymuszany by zachowywać się tak, jak się zachowuje, ulega odruchom nad którymi nie panuje. [...] Nie wyznaje żadnych wartości, moralnych ani społecznych [...], a mimo to przez jego działanie wszystkie wartości zaczynają istnieć”²⁸. Działania te, przerysowane do rozmiarów groteski, ukazują głęboką prawdę o zmaganiach człowieka z otaczającym go światem i samym sobą.

²² Barrington 2000, s. 46, 53.

²³ Tłum. A. Topczewska, Warszawa 2010.

²⁴ Tamże, s. 194.

²⁵ Oratura – literatura ustna, tradycja ustnego przekazu, w której skład wchodzi m.in. proza narracyjna (bajki, mity, legendy, przekazy historyczne, pieśni pochwalne, wojenne, okolicznościowe, liryczne), przysłowia, sentencje i zagadki.

²⁶ L. K o l a n k i e w i c z, *Posłowie do wydania pierwszego*, w: R a d i n, dz. cyt., s. 239.

²⁷ Dz. cyt., s. 21.

²⁸ Tamże, s. 21-22.

W komentarzu ciekawą paralelę do kulturowej tradycji europejskiej przeprowadził Karl Kerényi, porównując *trickstera* Winnebago, do postaci Herme-
sa i Prometeusza z mitologii greckiej²⁹. Hermes dzieli z Wakdjunką swój „czynnik aktywny”, którego elementami składowymi są falliczność, zachłanność, spryt i głupota³⁰. W skutecznym działaniu najchętniej ucieka się do podstępu, z opresji niemal zawsze wychodzi zwycięsko, posługując się w równej mierze swym urokiem co przebiegłością. Ten niepoprawny syn Zeusa i prabogini Mai uosabia pradawną moc, która przejawiała się po raz pierwszy w fazie tytanicznej, w osobie Prometeusza³¹, któremu Kerényi także przypisuje *tricksterowskie* czyny – kradzież ognia i próbę oszukania bogów. Czyn tytana obarczony jest jednak patosem i powagą, podczas gdy Hermes swoje oszustwo związane z ofiarą wykorzystuje jako zabawny fortel, który umożliwi mu awans do boskiego Panteonu. Prometeusz chce przez swą fałszywą ofiarę dokonać rewolucji i obalić zeusowy porządek³², przebiegłość Herme-
sa uzupełnia boski porządek o nowy aspekt – aspekt lekkości i żartu.

W drugim komentarzu, Carl Gustav Jung, także odniósł się do tradycji europejskiej, przywołując nietypowe wcielenia *trickstera* jako wyobrażenie *simia dei*³³, czyli diabła, który małpuje Boga i alchemicznej figury Merkurgo, z jego „upodobaniem do cwaniackich żartów i złośliwych pikusów”³⁴. Jung widzi w *tricksterze* prastarą strukturę sięgającą pierwotnych czasów, gdy psychika człowieka dopiero wyzwalała się z okowów swojej zwierzęcości. Przemiana tego, co bezsensowne w to, co pełne sensu, odsłania według twórcy psychoanalizy „kompensacyjną relację trickstera ze «świętym», która we wczesnym średniowieczu prowadziła do powstania pewnych osobliwych zwyczajów religijnych opartych na wspomnieniach antycznych Saturnaliów”³⁵. Jung przywołuje tu wspomnienie specyficznego święta zwanego *festa fatuorum*, czyli „Karnawałem Głupców”, obchodzonego w średniowieczu przez żaków kilka razy do roku, między innymi w Święto Młodzianków (28 grudnia). Polegało ono na parodii oficjalnego kultu i władzy. „Jak każde święto, również to zaczynało się w kościele, tyle że jego uczestnicy robili wszystko

²⁹ K. K e r e n y i, *Trickster a mitologia grecka*, w: R a d i n, dz. cyt., s. 197-216.

³⁰ Tamże, s. 221.

³¹ <http://olympieion.pl/node/27> [data dostępu: 18.05.2012].

³² C. R o w i ń s k i, *Prometeusz*, w: *Mit-człowiek-literatura*, red. S. Stabryła, Warszawa 1992, s. 15.

³³ *O psychologii postaci Trickstera*, w: R a d i n, dz. cyt., s. 221.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże, s. 222.

na opak. Na ołtarzu zamiast kielicha z winem stawiali beczki, hostię zastępowali tłustym mięsiwem. Na ambonę wchodził «kaznodzieja», który albo wygłaszał bluźniercze mowy, albo naśladował odgłosy zwierząt, zwłaszcza ryki osła i pianie koguta. Co pewien czas wznosił toasty, ochoczo podejmowane przez «wiernych». Kurzyło się nie tylko z głów, ale także z kadzideł, którymi były palone pod ołtarzem szmaty i łachmany; im więcej dawały dymu i smrodu, tym lepiej. Na zakończenie «zstępował Duch Święty» w zrzucanych z chóru płonących strzępach papieru i słomy³⁶. Rozpasanej zabawie towarzyszyły maski i przebrania symbolizujące *tricksterowską* zmienność, nieokiełznane pijaństwo, orgie i nieprzystojne tańce. Bluźniercze święto, będące manifestacją niezależności i swobody, zostało w końcu oficjalnie zakazane przez Kościół³⁷. Według Junga, te średniowieczne obrzędy dobrze ukazywały rolę *trickstera*, a kiedy zniknęły z obrębu kościoła, pojawiły się z powrotem na poziomie świeckim, we włoskich komediach ludowych (*Comedia Dell'Arte*)³⁸.

Radin nie jest jedynym popularyzatorem mitów o *tricksterze*. Podobne zasługi można przypisać publikacji *The Zande Trickster* Edvarda Evana Evans–Pritcharda³⁹. Przedstawia on 84 opowieści plemienia Azande, afrykańskiego ludu zamieszkującego region obecnej Demokratycznej Republiki Konga. Część przytoczonych przez badacza mitów opowiada o zoomorficznym, pajęczym *tricksterze* Ture. Jest on, jak wielu innych *tricksterów* kłamcą i rozpustnikiem, chciwym, niewdzięcznym, skrajnie samolubnym, lekkomyślnym i nieodpowiedzialnym żartownisiem. Evans–Pritchard w swej interpretacji podkreśla przede wszystkim edukacyjny wymiar cyklu, który wyjątkowo skierowany jest głównie do dzieci i młodzieży. Afrykańska mitologia, oprócz wspomnianego przez Evansa–Pritcharda Ture, wyróżnia wiele innych postaci pretendujących do miana *trickstera*. Jedną z nich jest Legba, pomniejsze bóstwo rozdroży, które dzięki swemu sprytowi stało się „pierwszym spośród bogów”⁴⁰, innym Anansi (Pan Pająk), znany głównie w zachodniej Afryce i na Karaibach. Jest on sprytnym uzurpatorem i mitomanem, który przywłaszcza sobie historie o Panu Nieba i całą mądrość świata. Zmęczony jej uży-

³⁶ K. P y t k o, *Świat na opak*, <http://www.focus.pl/cywilizacja/zobacz/publikacje/swiat-na-opak/> [data dostępu: 18.05.2012].

³⁷ Odległe jego reminiscencje przetrwały do dziś w postaci *Prima Aprilis* i lokalnych zwyczajów w małych miasteczkach Francji, Włoch i Hiszpanii.

³⁸ J u n g, dz. cyt., s. 225.

³⁹ Oxford 1967.

⁴⁰ S. P i ł a s z e w i c z, *Afrykańska księga rodzaju*, Warszawa 1978, s. 90-91.

waniem chowa ją do dzbana, który w końcu rozbija tak, że mądrość rozsypuje się po całym świecie⁴¹. Robert Pelton, autor książki pt. *The Trickster in West Africa: A Study of Mythic Irony and Sacred Delight* (1980) uznał, że ironia pod postacią *trickstera* definiuje w najpełniejszy sposób nasze człowieczeństwo; on sam jest deifikacją ludzkiego rozsądku w przewrotnie boskiej postaci. Tricksterowskie cechy Pelton odnalazł także w odległych tradycjach m.in. w „uśmiechu Buddy, wybrykach, szaleństwach i figlach mistrzów dzen i saltach lingwistycznych Heideggera”⁴².

Claude Levi-Strauss problem *trickstera* poruszył także w *Strukturze mitów i Antropologii strukturalnej*. Na podstawie mitologii Indian północnoamerykańskich rozpatrywał on postać *trickstera* jako mediatora pośredniczącego między życiem (agrykulturową, powiazaną z tworzeniem) a śmiercią (łowiectwem, związanym z zabijaniem). Kojot i kruk jako zwierzęta padlinożerne są, według niego, typowymi *tricksterami* nieprzypisanymi do żadnej z kategorii – nie polują, a jednak żywią się mięsem.

Kojot to także zwierzę, które jest najdosadniejszym usposobieniem indywidualizmu na prerii – porusza się tylko sobie znanymi ścieżkami, choć zwierzęca egzystencja zwyczajowo bazuje na stadzie, w którym można zapewnić sobie bezpieczeństwo oraz podstawowe minimum, niezbędne do przetrwania⁴³. W opowieściach plemion z zachodnich terenów Ameryki Północnej jest pierwotnym bogiem, który mógłby być wszechmocny, gdyby nie roztrwonił swej energii na zabawy i sztuczki. Podobno doskonały świat nudził go tak bardzo, że sprowadził nań śmierć i cierpienie, by uczynić życie ludzkie bardziej interesującym⁴⁴. W innych opowieściach jest jedynie podrzędnym klanem, którego sztuczki służą głównie rozrywce. Wiele misji kojota, nawet tych wzniosłych i boskich, kończy się porażką, on sam balansuje między męstwem a tchórzostwem, mądrością i głupotą, świętością i grzechem⁴⁵.

Opowieści o kuku, popularne wśród Indian Haida, zamieszkujących zachodnie wybrzeże Kanady, są bardziej wyrafinowane, somnambuliczne, pełne nie zawsze jasnych symboli i odniesień, a kruk *trickster* jest magikiem

⁴¹ *Ananse Tales*, <http://www.lehigh.edu/~tqr0/ghanaweb/anansetales.html> [data dostępu: 29.05.2012].

⁴² Cyt. za: S i e r a d z a n, dz. cyt., s. 97.

⁴³ D. M i s i u n a, *Kojot – bóg oszustw*, <http://satanorium.pl/symbolika/59> [data dostępu: 18.05.2012].

⁴⁴ M c L e i s h, dz. cyt., s. 309.

⁴⁵ L. E l l i s, *Trickster: shaman of the liminal*, <https://facultystaff.richmond.edu/~rnelson/asail/SAIL2/54.html#55> [data dostępu: 20.05.2012].

o nieograniczonej mocy, nauczycielem sztuk, wynalazcą wielu technik rzemieślniczych i artystycznych⁴⁶. *Trickster* pod postacią kruka znany jest także Aborygenom ze wschodniej Australii pod imieniem Wahn – jest on zmiennokształtnym szamanem obdarzonym potężną mocą⁴⁷.

Ponieważ *trickster* łączy w sobie dwie potężne, przeciwstawne siły, musi mieć specyficzną, sprzeczną i nieprzewidywalną osobowość⁴⁸. Norman O. Brown, podobnie jak Levi-Strauss, w *Evolution of Myth*, dostrzegł, że

w zależności od uwarunkowań historycznych postaci *trickstera* ewoluować może w stronę tak różnorodnych figur, jak figura Najwyższego Boga, demiurga, pozostającego w zdecydowanej opozycji do mocy niebiańskich, demona na wszelkie możliwe sposoby sprzeciwiającego się stwórcy, posłańca i mediatora pomiędzy bogami i ludźmi, lub w stronę postaci czysto pukowskich bohaterów komicznych opowiadań⁴⁹.

Dużo uwagi problematyce *trickstera* poświęcił także słynny rumuński filozof kultury Mircea Eliade. W książce *W poszukiwaniu historii i znaczenia religii*⁵⁰ podał on obszerną charakterystykę *trickstera*, zauważając, że w większości tradycji mitologicznych *trickster* jest on obarczany odpowiedzialnością za nastanie śmierci i obecną kondycję świata. Porządkuje i doprowadza do końca stworzenie świata, ale popełnia przy tym tyle omyłek i błędów, że ostatecznie nic nie wychodzi tak, jak powinno. Kolejnym rysem charakterystycznym, na jaki zwraca uwagę Eliade, jest ambiwalentny stosunek *trickstera* do *sacrum*. Parodiuje on obrzędy odprawiane przez kapłanów, drwi sobie z religii, łamie tabu. Jest postacią w równym stopniu inteligentną, co głupią – pokrewną bogom dzięki swej „pierwotności” i własnym mocom, ale jeszcze bliższą ludziom przez swój żarłoczny apetyt, nadmierny popęd płciowy i amoralność⁵¹.

W Polsce postać *trickstera*, niestety, nie cieszy się zbyt dużą popularnością. W wielkich kompendiach, takich jak choćby *Słownik mitów i tradycji*

⁴⁶ *Legends Project: Legends of the Old Massett Haida*, <http://www.cbc.ca/aboriginal/2009/02/legends-project-2.html> (plik audio) [data dostępu: 18.05.2012].

⁴⁷ M. N a r o g i n, *Mitologia aborygenów*, przeł. M. Nowakowski, Poznań 1997, s. 157.

⁴⁸ C. L. S t r a u s s, *Antropologia strukturalna*, przeł. Krzysztof Pomian, Warszawa 1970, s. 306-309.

⁴⁹ *The Evolution of a Myth*, New York 1969, s. 48 – cyt. za: M. S z n a j d e r m a n, *Błazen. Narodziny i struktura mitu*, „Konteksty” 1998, nr 2, s. 49-50.

⁵⁰ Przeł. A. Grzybek, Warszawa 1997.

⁵¹ Tamże, s. 213-214.

kultury Kopalińskiego, na próżno można szukać choćby wzmianki na ten temat. Najwięcej uwagi poświęcają mu religioznawcy i psycholodzy. Andrzej Wierciński, w pracy zatytułowanej *Magia i religia. Szkice z antropologii religii* analizuje jungowską Antypersonę jako figurę specyficznego *trickstera*, przeciwnika ładu i socjalizacji Persony, a na gruncie mitologii w postaci buntowników sprzeciwiających się Bogu (upadłe anioły)⁵². Monika Sznajderman⁵³ i Mirosław Słowiński⁵⁴ swoisty typ *trickstera* dostrzegają w błaznie. Należy jednak pamiętać, że archetyp *trickstera* jest niezwykle pojemną kategorią kulturową, a błazen, jest tylko jedną z masek, jaką przywdziewa mityczny oszust. Ciekawy wątek interpretacyjny podejmuje także Wojciech Józwiak w tekście *Głupiec i magik – czyli poszukiwanie trickstera w tarocie*, gdzie analizuje symbolikę kart wróżebnych jako specyficzny zapis archetypów europejczyków epoki nowożytnej⁵⁵. Piotr Piotrowski, w tekście *Podstępne oblicze Trickstera* rozpatruje kolejne jego wcielenia jako śmierci pod postaciami węża, zwodniczej maski zasłaniającej oblicze nieśmiertelności i Nessusa, centaury-oszusta⁵⁶. Najwięcej uwagi poświęca *tricksterowi* Zenon Waldemar Dudek⁵⁷. Analizuje on jego postać w kontekście kultury chrześcijańskiej oraz psychologii integralnej Junga⁵⁸. Bogatą charakterystykę *trickstera* przedstawił także Jacek Sieradzian w publikacji *Szaleństwo w religiach świata* – kierując uwagę na rytualne i sakralne wcielenia *trickstera* – m.in. jako świętego głupca i szalonego boga Jahwe⁵⁹. Postać *trickstera*, po konferencji zorganizowanej w październiku 2011 r. przez Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego, pod hasłem *Strategie trickstera w praktyce artysty i kuratora*⁶⁰, z pewnością stanie się bliższa także polskim historykom sztuki.

Badania nad mitologicznymi aspektami *trickstera* są niezwykle ważne – pozwalają odkryć głębokie podkłady człowieczeństwa i wynikające z nich impulsy twórcze. Jak zauważył Leszek Kolankiewicz,

⁵² Kraków 1997, s. 45-48.

⁵³ *Błazen – narodziny i struktura mitu*, w: *Antropologia widowisk. Zagadnienia i wybór tekstów*, red. L. Kolankiewicz, Warszawa 2005, s. 783-793.

⁵⁴ *Błazen. Dzieje postaci i motywu*, Warszawa 1993.

⁵⁵ „Albo-albo. Problemy psychologii i kultury” 1998-1999, s. 59-64.

⁵⁶ Tamże, s. 73-76.

⁵⁷ *Symbolika Trickstera a duchowość chrześcijańska*, tamże, s. 9-19.

⁵⁸ T e n ż e, *Wymiary i funkcje figury Trickstera*, tamże, s. 35-41.

⁵⁹ S. 93.

⁶⁰ *Strategie trickstera w praktyce artysty i kuratora* – konferencja naukowa zorganizowana z inicjatywy prof. A. Markowskiej przez Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego w dniach 26-27 października 2011 r.

dwa mitologiemy opisują dolę człowieczą. Mitologiem trickstera ukazuje człowieka jako bohatera kulturowego, twórcę i przemyślnego innowatora, zanurzonego w nurcie czasu i zmieniającego jego bieg. I mitologiem Stojącego – unieruchamiającego, unieważniającego czas. W tym obrazie nieruchomieje też ostatecznie ruchliwość dociekania antropologicznego, bo ustaje w nim kulturowa odmienność i historyczna zmienność⁶¹.

THE TRICKSTER – DEFINITIONS, THE STATE OF RESEARCH RECONNAISSANCE

S u m m a r y

A trickster, or a deceiver, a cheat, a smart fool, and at the same time a personification of all carnal impulses, is typical of any corner of the world. Heteromorphic, hiding under the figures of people, spirits, magic creatures and animals, he is also not devoid of divine features. His nature is never cognized till the end, and a trickster keeps evolving, revealing ever new faces. He introduces conflict, chaos and destruction, and at the same time he teaches people tricks, gives them a spark of divine fire, helps to cognize and organize the world, and fans the flames of passion. He is a figure known first of all in anthropology, important for interpreting and understanding numerous myths. It is ever more often that his features may be also found in the attitudes of contemporary artists, film heroes and icons of pop-culture. So a trickster may become the key to understanding contemporary culture, including many works of modern art – often controversial, breaking the taboo, eagerly using irony, provocation and immoderation.

In the present article the author describes this unusual figure. She mentions various attempts at defining this extremely important cultural archetype, briefly presenting the most important publications devoted to it. Using chosen examples she discusses the presentations of the figure of the trickster in traditional narrations, that is in myths, folklore and folk traditions. She shows how universal he is and emphasizes these features and roles owing to which the trickster assumes the proportions of an icon of our times and becomes an alluring model to be imitated for artists who incessantly, albeit not always consciously, use him in their works.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: sztuka i antropologia, trickster, oszust, bohater kulturowy, zwierzęta magiczne, mitologia, podania i legendy.

Key words: art and anthropology, trickster, deceiver, cultural hero, magic animals, mythology, tales and legends.

⁶¹ L. Kolankiewicz, *Ku antropologii widowisk*, w: *Antropologia widowisk. Zagadnienie i wybór tekstów*, red. L. Kolankiewicz, Warszawa 2005, s. 31.